

□ Czas czytania: 9 min.

24 września Przełożony Generalny przewodniczył przekazaniu krzyża misyjnego członkom 154. wyprawy misyjnej Zgromadzenia Salezjańskiego. Była to 154. grupa, odkąd ksiądz Bosko przewodniczył pierwszemu rozesłaniu misjonarzy na Valdocco 11 listopada 1875 roku.

Rozesłanie misjonarzy w Bazylice Maryi Wspomożycielki na Valdocco jest gestem, poprzez który Zgromadzenie Salezjańskie odnawia, przed Maryją Wspomożycielką, swoje zaangażowanie misyjne. Centralnym punktem tej wzruszającej uroczystości jest osoba misjonarza, który otrzymuje krzyż misyjny od następcy księdza Bosko, Przełożonego Generalnego. Salezjański krzyż misyjny jest wręczany przez Przełożonego Generalnego tylko tym, którzy ofiarują radykalny i całkowity dar z siebie, który ze swej natury zakłada całkowitą dyspozycyjność bez ograniczeń czasowych (*ad vitam*).

Wręczenie krzyża misyjnego wzbudza wiele emocji i wiąże się z duchowymi wyzwaniem. Wszystkie one są wyrażone w projekcie samego krzyża, który otrzymują misjonarze. Życie misjonarza koncentruje się na osobie Chrystusa i to Chrystusa ukrzyżowanego. Oznacza to, że misjonarz najpierw otrzymuje, a następnie przekazuje wielką naukę Krzyża: nieskończoną miłość Ojca, który daje z siebie to, co najlepsze, swojego Syna; to miłość do końca, która jest posłuszna i wielkoduszna w oddawaniu się woli Ojca dla zbawienia ludzkości. Dla każdego misjonarza salezjańskiego *najszczytniejszą wiedzą [...] jest poznanie Jezusa Chrystusa, a największą radością głoszenie wszystkim niezgłębionych bogactw Jego tajemnicy* (Konstytucje SDB, art. 34).

Dobry Pasterz w salezjańskim krzyżu misyjnym objawia chrystologię salezjańską: miłość pasterska jest rdzeniem ducha salezjańskiego, *postawą, która zdobywa serca łagodnością i darem z siebie* (Konstytucje SDB art. 10-11).

Da Mihi Animas cetera Tolle (daj mi dusze, resztę zabierz): to motto, które charakteryzuje synów księdza Bosko od samego początku. W kontekście misyjnym ta krótka salezjańska modlitwa nabiera szczególnego znaczenia: zostawić wszystko, nawet własną ziemię, własną kulturę i rzeczy, które dają bezpieczeństwo, aby poświęcić się bezgranicznie tym, do których jest się posłanym, aby być dla nich narzędziem zbawienia.

Duch Święty, który zstąpił na Dobrego Pasterza jak w rzece Jordan, zstępuje teraz na Chrystusa obecnego w dynamizmie duszpasterskim Kościoła. Bez Ducha Świętego, bez światła, rozeznania, mocy i świętości, które od Niego pochodzą, wszelka działalność misyjna byłaby jedynie serią działań, czasem pustych, prowadzonych w odległych miejscach.

Wreszcie, tekst wypisany na odwrocie krzyża: ***Euntes ergo docete omnes nationes baptizantes eos in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti (Mt 28, 19)*** (Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego): ukazuje sedno posłania misyjnego udzielonego przez zmartwychwstałego Pana. Tekst mówi o nakazie nauczania wszystkich ludzi, aby stali się naśladowcami i uczniami Jezusa (grecki tekst podkreśla *mathêteúsate*, „czynić uczniami”, co jest czymś więcej niż *docete*, „nauczać”). Ewangelizacja, pełnia łaski przechodzą przez słowa i czyny, a największą ze wszystkich łask sakramentalnych jest chrzest, który zanurza osobę w tajemnicy komunii z Bogiem.

W 1875 r. ksiądz Bosko wysłał 10 włoskich salezjanów do Argentyny. Dzisiaj misjonarze są wysyłani na pięć kontynentów. Każdy salezjanin, każda inspektoria jest współodpowiedzialna za działalność misyjną całego Zgromadzenia. Dzięki salezjańskim misjonarzom charyzmat księdza Bosko jest dziś obecny w 134 krajach. Refleksje niektórych członków 154 wypraw misyjnych ukazują, jak bardzo salezjańscy misjonarze wpłynęli na życie ludzi, tworząc nowe salezjańskie powołania misyjne.

Jorge DA LUÍSA JOÃO, salezjanin z Bengo w Angoli, ma 31 lat. *Ziarno mojego powołania misyjnego rozwinęło się, gdy oglądaliśmy filmy misyjne we wspólnocie salezjańskiej w Benguela, gdzie byłem aspirantem. Następnie, podczas prenowicjatu, nowicjatu i postnowicjatu, rozwijało się ono wraz z towarzyszeniem mojego przewodnika duchowego. Teraz, gdy Przełożony Generalny zaakceptował moją kandydaturę misyjną i wysyła mnie na Wyspy Zielonego Przylądka, moim marzeniem jest oddać całe moje życie na ziemi misyjnej, gdzie zostanę posłany i zostać tam pochowanym, tak jak misjonarze, którzy oddali wszystko dla Angoli i których ciała spoczywają na angolskiej ziemi.*

Ch. Soosai ARPUTHARAJ pochodzi z Michaelpalayam, Tamilnadu, Indie. *Moje powołanie misyjne zrodziło się, kiedy byłem na progu mojej formacji początkowej, ale bałem się komukolwiek powiedzieć o moim pragnieniu misyjnym. Ale podczas spotkania młodzieży salezjańskiej w naszej inspektorii opowiedziano nam o*

doświadczeniu misyjnym. To sprawiło, że zapytałem: „Dlaczego nie mogę zostać misjonarzem „ad gentes” w Zgromadzeniu Salezjańskim?”. Jestem wdzięczny wikariuszowi inspektorialnemu, który poprowadził mnie do podjęcia decyzji, by ofiarować się Przełożonemu Generalnemu i udać się tam, gdzie mnie pośle. Dlatego chętnie przyjąłem propozycję Radcy Generalnego ds. Misji, aby wysłać mnie do Rumunii. Wiem, że jest to Boże wezwanie, aby oddać moje życie młodym ludziom w tamtym kraju.

Ch. Joshua TARERE, 30 lat, pochodzi z Vunadidir, East New Britain, Papua Nowa Gwinea. Jest pierwszym salezjańskim misjonarzem z Oceanii. Kiedy byłem dzieckiem, znałem tylko księdza diecezjalnego z mojej parafii. Jako uczeń szkoły średniej nie uczęszczałem do szkoły salezjańskiej. Ale dzięki salezjanom z Don Bosco Rapolo, którzy przychodzili do mojej parafii na niedzielną mszę, zainspirowałem się ich pracą misyjną. Przyjeżdżali do mojej wioski, aby służyć młodym ludziom. To doświadczenie służby i dyspozycyjności wobec innych pomogło mi utożsamić się z ich powołaniem misyjnym.

Podczas nowicjatu mój mistrz nowicjatu, ks. Philip Lazatin, zachęcał mnie do rozeznania i pogłębienia moich zainteresowań misyjnych. W postnowicjacie kontynuowałem rozeznawanie z moim rektorem, ks. Ramonem Garcią i moim przewodnikiem duchowym, aby dowiedzieć się, czy moje pragnienie bycia salezjańskim misjonarzem jest naprawdę wezwaniem od Boga. Po długim okresie rozeznawania w końcu zdecydowałem się złożyć podanie do Przełożonego Generalnego i oddać się do dyspozycji wszędzie tam, gdzie mnie pośle. Zrobiłem to dobrowolnie, bez żadnych nacisków z niczyjej strony. Mówią mi, że jestem pierwszym salezjaninem z Oceanii, który został misjonarzem. Ale dla mnie to nie jest ważne. Liczy się moja gotowość do hojnej odpowiedzi na osobiste wezwanie Boga.

Jako misjonarz w Sudanie Południowym doświadczam mieszanego uczucia strachu i odwagi. Media przedstawiają wszystkie negatywne obrazy przemocy i przesiedleńców w Sudanie Południowym. Ale jestem również zainspirowany do bycia odważnym, ponieważ wiem, że Pan, który posłał mnie na swoją misję, z pewnością się mną zaopiekuje. Moje obawy nie przytłoczyły mojego wielkiego pragnienia służenia, kochania i bycia jednością z nową kulturą i ludźmi, do których zostałem posłany.

Ch. Francois MINO NOMENJANAHARY z Antananarivo, stolicy Madagaskaru, ma 25 lat. Przydzielony do Wizytatorii Papui-Nowej Gwinei i Wysp Salomona, daje nam dziś swoje świadectwo. „Muszę przyznać, że nigdy nie słyszałem o Papui Nowej

Gwinei, dopóki ks. Alfred Maravilla nie zaproponował mi, abym tam pojechał. Chętnie zgodziłem się na posłanie, ponieważ zaoferowałem swoją gotowość do odpowiedzi na Boże wezwanie do bycia misjonarzem. Musiałem także wyjaśnić moim rodzicom i rodzinie, gdzie jadę. Dzięki Bogu, zaakceptowali to. Oczywiście, jak każdy, mam swoje obawy. Cieszę się, że na tym kursie poznałem misjonarzy z Papui Nowej Gwinei. Cieszę się, że pierwszy katolicki ksiądz z Papui Nowej Gwinei, Louis Vangeke, kształcił się w seminarium na Madagaskarze. To także sprawia, że czuję się związany z moim krajem misyjnym”.

Ks. Michał CEBULSKI z Katowic ma 29 lat. Świecenia przyjął kilka miesięcy temu, w maju. Jako młody salezjanin spędziłem rok asystencji w Irlandii. Od dziecka słyszałem opowieści o misjonarzach, które zrodziły we mnie pragnienie bycia takim jak oni. Cieszę się, że zostałem wysłany na Litwę, kraj graniczący z Polską. Chociaż mój kraj graniczy z Litwą i mamy podobieństwa w jedzeniu i kulturze, język litewski nie będzie dla mnie łatwy. Mój nowy inspektor powiedział mi, że będę musiał uczyć się włoskiego przez kilka miesięcy. Ale kiedy będę na Litwie, moim priorytetem będzie zbliżenie się do ludzi i zrozumienie ich kultury. Mam nadzieję, że poprzez moją posługę Litwini odkryją Bożą miłość. Chcę pomóc młodym ludziom żyć z prawdziwą radością, która, jak powiedział nam ksiądz Bosko, pochodzi z czystego serca.

Kerwin P. VALEROSO, 35-letni salezjanin koadiutor z Pura, Tarlac, Filipiny, wkrótce wyjeżdża na nową Wizytatorii Afryki Północnej (NAC). Widziałem kiedyś zdjęcia z trzech pierwszych wypraw misyjnych salezjanów. Myśląc o miejscach, do których dotarli, dziełach, które zbudowali, sercach, których dotknęli i duszach, które uratowali, poczułem, że to jest moje powołanie. Jestem wdzięczny moim formatorom, mentorom i przyjaciołom, którzy dzielili ze mną tę podróż, aby oczyścić i wzmocnić moje powołanie misyjne.

Jestem wdzięczny mojej rodzinie, braciom i przyjaciołom, którzy dali mi odczuć swoje wsparcie, modlitwy i życzenia, gdy wyruszyłem, by odpowiedzieć na moje misyjne powołanie. Nie ukrywam, że czuję mieszkankę radości i strachu przed wyjazdem do Afryki Północnej, której języka, kultury i ludzi jeszcze nie znam. Nie znam nawet islamu. Jednak moim głównym zadaniem jest nauczyć się dobrze języka francuskiego w tym roku. Muszę powiedzieć, że nasi bracia w Paryżu, we Francji, sprawili, że poczułem się bardzo mile widziany. Jestem również wdzięczny mojej macierzystej Inspektorii (FIN), która pomimo wielu zaangażowań apostolskich, zachęcała mnie do hojnego ofiarowania się dziełom misyjnym naszego Zgromadzenia.

Dominik NGUYEN QUOC OAT, lat 30, pochodzi z Dong Nai w Wietnamie. *Misjami interesuję się od czasów szkoły średniej. Podzieliłem się nawet z kolegami z klasy moim marzeniem o zostaniu misjonarzem. Jako młody salezjanin rozeznałem to, ponieważ wierzę, że Bóg zaprasza mnie do bycia misjonarzem dla Niego i Jego ludu, więc poprosiłem o zaangażowanie się w misję na całe życie, gdziekolwiek Przełożony Generalny mnie pošle.*

Bóg zaoferował mi możliwość bycia misjonarzem w Wielkiej Brytanii. Jestem szczęśliwy, że mogę przyjąć ten mój cel misyjny, chociaż mam pewne obawy, ponieważ jestem Azjatą wysyłanym do Europy. Muszę lepiej nauczyć się języka i kultury kraju mojej misji. Wierzę jednak, że Bóg, który powołał mnie do bycia salezjańskim misjonarzem, będzie mi nadal błogosławił swoją łaską, abym mógł wypełnić misję, którą mi powierzył.

Ks. Andre DELIMARTA jest jednym z dwóch pierwszych indonezyjskich salezjanów. W wieku 55 lat był już mistrzem nowicjatu, rektorem i proboszczem w swojej wizytatorii (INA). Jest członkiem zeszłorocznej 153. wyprawy misyjnej do Malezji, ale krzyż misyjny otrzyma dopiero 24 września. *Dorastałem wśród salezjanów. Miłość, ciężka praca, zaangażowanie i duch poświęcenia salezjańskich misjonarzy, takich jak ks. Alfonso Nacher, ks. Jose Carbonell, diakon Baltasar Pires i ks. Jose Kusy, wywarły na mnie wielki wpływ. To oni nauczyli mnie historii księdza Bosko, wprowadzili mnie do Zgromadzenia i sprawili, że zakochałem się w jego misyjnym zapale.*

Kiedy byłem w formacji początkowej, chciałem zostać misjonarzem, ale moi formatorzy zabronili mi tego, ponieważ powiedzieli, że ksiądz Bosko musi być zakorzeniony w Indonezji. Rzeczywiście jako pierwszy indonezyjski salezjanin, nalegałem, aby charyzmat księdza Bosko był zakorzeniony w Indonezji jako nasz priorytet. Ale kiedy natarczywy apel o misjonarzy został przekazany naszemu Wizytatorowi, moje powołanie misyjne rozpało się na nowo. Moja miłość do księdza Bosko i Zgromadzenia sprawiła, że zdecydowałem się ofiarować siebie jako misjonarza. Jeśli Zgromadzenie potrzebuje misjonarzy, to chcę powiedzieć: „Oto jestem! Pójdę!”.

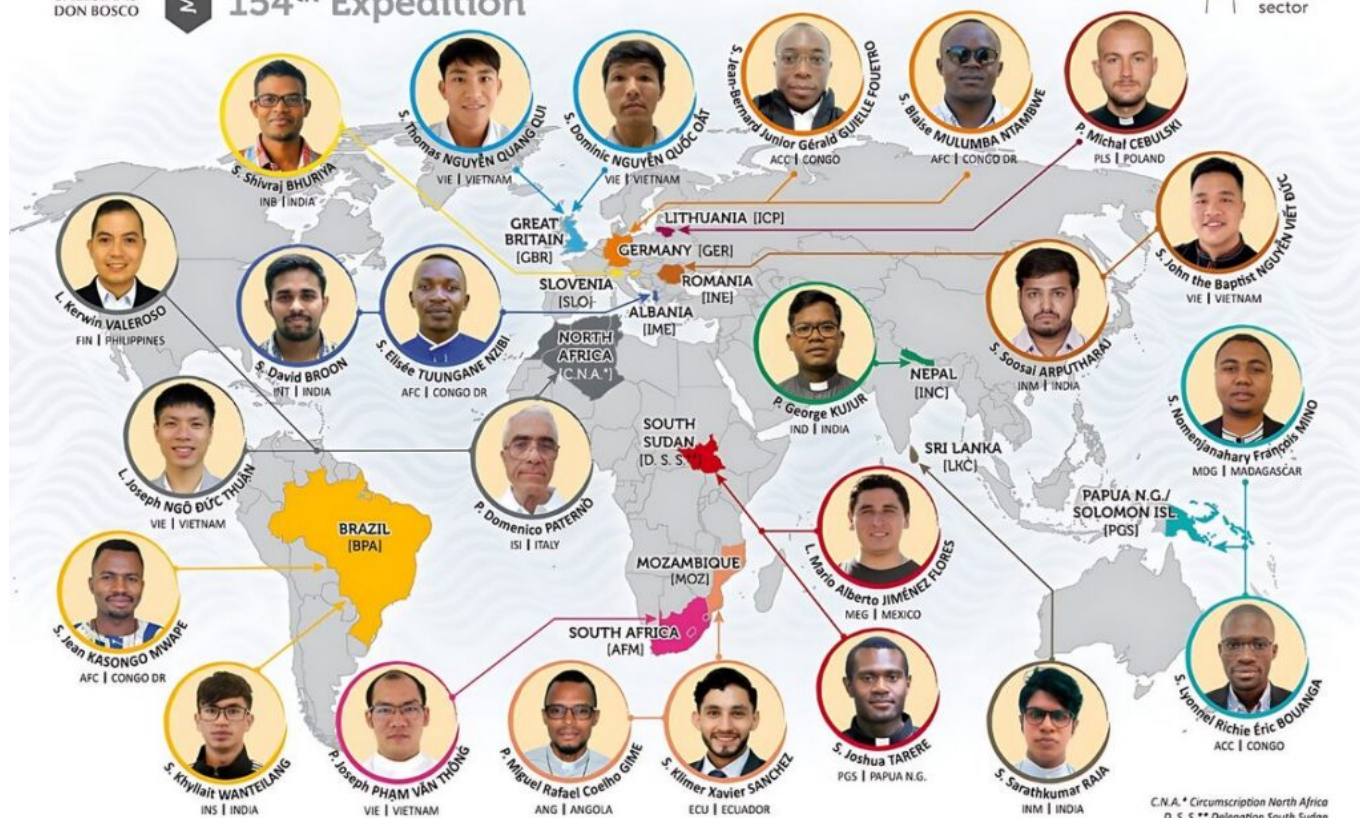
Oto 24 członków 154 Salezjańskiej Ekspedycji Misyjnej:



MAP OF

New Salesian Missionaries 2023

154th Expedition



- Shivraj BHURIYA z Indii (Inspektoria Mumbai - INB) udaje się na Słowenię (SLO);
- Thomas NGUYEN QUANG QUI z Wietnamu (VIE) udaje się do Wielkiej Brytanii (GBR);
- Dominic NGUYEN QUOC OAT z Wietnamu (VIE) udaje się do Wielkiej Brytanii (GBR);
- Jean Bernard Junior Gerald GUIELLE FOUETRO z Kongo (Inspektoria Afryka Kongo Kongo - ACC) udaje się do Niemiec (GER);
- Blaise MULUMBA NTAMBWE z Kongo (Inspektoria Afryka Środkowa - AFC) udaje się do Niemiec (GER);
- ks. Michał CEBULSKI z Polski (Inspektoria Krakowska - PLS) udaje się na Litwę (Okręg Piemontu i Valle d'Aosta - ICP);
- p. Kerwin VALEROSO z Filipin (Inspektoria Filipiny Północne - FIN) udaje się do Okręgu Północnej Afryki (CNA);
- p. Joseph NGO DUC THUAN z Wietnamu (VIE) udaje się do Okręgu Północnej Afryki (CNA);

- ks. Domenico PATERNÒ z Włoch (Inspektoria Sycylijska - ISI) udaje się do Okręgu Północnej Afryki (CNA);
- David Broon z Indii (Inspektoria Tiruchy - INT) udaje się do Albanii (Inspektoria Włoch Południowych - IME);
- Elisée TUUNGANE NZIBI z Konga (Inspektoria Afryka Środkowa - AFC) udaje się do Albanii (Inspektoria Włoch Południowych - IME);
- ks. George KUJUR z Indii (Inspektoria Dimapur - IND) udaje się al Nepalu (Inspektoria Indii-Kalkuty - INC);
- Soosai ARPUTHARAJ z Indii (Inspektoria Chennai - INM) udaje się do Rumunii (Inspektoria Włoch Północno-Wschodnich - INE);
- John the Baptist NGUYEN VIET DUC z Wietnamu (VIE) udaje się do Rumunii (Inspektoria Włoch Północno-Wschodnich - INE);
- p. Mario Alberto JIMÉNEZ FLORES z Meksyku (Inspektoria Guadalajary - MEG) udaje się do Delegatury Sudanu Południowego (DSS);
- Sarathkumar RAJA z Indii (Inspektoria Chennai - INM) udaje się do Sri Lanki (LKC);
- Lyonnel Richie Éric BOUANGA z Konga (Inspektoria Afryka Kongo Kongo - ACC) udaje się do Wizytatorii Papui-Nowej Gwinei i Wysp Salomona (PGS);
- Joshua TARERÉ z Papui-Nowej Gwinei (PGS) udaje się do Delegatury Sudanu Południowego (DSS);
- Nomenjanahary François MINO z Madagaskaru (MDG) udaje się do Wizytatorii Papui-Nowej Gwinei i Wysp Salomona (PGS);
- Jean KASONGO MWAPE z Konga (Inspektoria Afryka Środkowa - AFC) udaje się do Brazylii (Inspektoria Brazylii-Porto Alegre - BPA);
- Khyliait WANTEILANG z Indii (Inspektoria Shillong - INS) udaje się do Brazylii (Inspektoria Brazylii-Porto Alegre - BPA);
- ks. Joseph PHAM VAN THONG z Wietnamu (VIE) udaje się do RPA (Wizytatoria Afryki Południowej - AFM);
- ks. Miguel Rafael Coelho GIME z Angoli (ANG) udaje się do Mozambiku (MOZ);
- Klimer Xavier SANCHEZ z Ekwadoru (ECU) udaje się do Mozambiku (MOZ).